

## WSTĘP

---

Książka, którą oddajemy do rąk Czytelnika to plon *VI Ogólnopolskiej Konferencji Orientalistycznej „Mit, obraz, metafora w kulturach Azji i Afryki”* (*6th All-Polish Conference of Oriental Studies „Myth, Image Metaphor in Cultures of Asia and Africa”*), która odbyła się w trybie online w Warszawie w dniach 19–20 kwietnia 2021 r. Organizatorami konferencji było Polskie Towarzystwo Orientalistyczne przy współpracy Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego i Fundacji Karaimskie Dziedzictwo. Konferencja została dofinansowana przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w ramach programu „Doskonała Nauka”.

Konferencja była kolejną z cyklu, jednak po raz pierwszy miała charakter międzynarodowy, co po części odzwierciedla niniejszy tom z kilkoma referatami gości zagranicznych. Tym razem konferencja stała się zatem forum dla wymiany myśli między nie tylko przedstawicielami polskich ośrodków orientalistycznych, ale także uczelni m.in. z Niemiec, Włoch, Rosji, Ukrainy, Chin i Egiptu. Jak zwykle konferencje orientalistyczne to także miejsce spotkań przedstawicieli rozmaitych pokoleń badaczy. W tym roku, ze względu na pandemię, ten ważny czynnik naszych corocznych spotkań został bez wątpienia naruszony, tym ważniejsza więc wydaje się niniejsza książka. Spotkanie online przybierze w ten sposób bardziej tradycyjną formę – spotkania poprzez tradycyjną lekturę, co ma cały czas swoją wartość, w naszym przekonaniu nieprzemijalną.

Temat konferencji ukierunkował wystąpienia głównie ku naukom humanistycznym, choć również w naukach społecznych problematyka mitu czy obrazu zaczyna w coraz większym stopniu zdobywać zainteresowanie badaczy. W ten sposób niniejszy tom odzwierciedla bardziej „tradycyjne” pojmowanie orientalistyki, skoncentrowanej na kwestiach przede wszystkim literackich i kulturowych, choć mamy tu także do czynienia z tekstami o charakterze inter- czy też transdyscyplinarnym, uwzględniającym kwestie sztuki, religii i filmu.

Przedstawione w tomie badania obejmują kilka dziedzin badań orientalistycznych: arabistykę, turkologię, altaistykę, indologię (z jej wewnętrznym zróżnicowaniem: sanskrytologię, tamilistykę i kulturę hindi), koreanistykę, sinologię i japonistykę.

Hasła konferencji: mit, obraz i metafora oraz symbol, który wprowadzicie w tytule konferencji nie wybrzmiał wprost, ale przecież ściśle wiąże się z pozostałymi, są niezwykle pojemne i analizowane przez badaczy zajmujących się różnymi aspektami wszystkich kultur świata. Rozwijająca się od wieków metodologia nauk humanistycznych w stosunku do tych zagadnień, poczynając od najdawniejszej – a za taką można uznać zwykły opis, poprzez strukturalizm, studia postkolonialne po tzw. „nową humanistykę” czy badania interseksjonalne – uwzględnia odniesienia do pojęć wskazanych w temacie konferencji, stanowią one bowiem niemal od zarania dziejów ludzkiej myśli elementy kształtujące rozumienie świata przez człowieka. W każdym z nas, świadomie czy też nieświadomie tkwią i zmieniają się w tempie, w jakim zmienia się świat i my sami – mity, obrazy i metafory. One kształtują nasze widzenie świata – widzenie nas samych i „Innego”.

Nie bez kozery podkreślam kwestię „Innego”, którego nazwać można także „Obcym”. Badania owych „innych” i „obcych” kultur to przecież główne zadanie orientalistyki – jakkolwiek by jej nie pojmować. Tego bowiem dotyczyć będzie zarówno tradycyjna filologia, jak i szerzej pojmowane badania humanistyczne prowadzone przez orientalistów. Badania nad odmiennymi kulturami budują pewien obraz, który jest swego rodzaju lustrem, czasem krzywym, w którym możemy się sami przejrzeć i dostrzec w nim rozwiązanie naszych własnych problemów.

Książka *Mit, obraz, metafora w kulturach Azji i Afryki* podzielona została na dwie części, w których w kolejnych rozdziałach: *Mit, obraz, metafora w literaturze* oraz *Mit, obraz, metafora w kulturze i religii* uwzględniono 17 tekstów. W sposób raczej niezamierzony tytuły obu części, odzwierciedlając ich zawartość merytoryczną, pokrywają się z dwiema spośród trzech wiodących wśród orientalistów dyscyplinami w ramach dziedziny nauk humanistycznych według klasyfikacji wprowadzonej przez „Konstytucję dla Nauki”.

Autorzy poszczególnych opracowań zatrzymują się, rzecz jasna, na kwestiach szczegółowych, które obecnie są przedmiotem ich badań, ale wiążą je hasła konferencji, które okazały się bardzo trafne i nośne. Co ważne, zaprezentowane analizy jasno wskazują, że nie istnieje jedno zrozumienie ani mitu, ani obrazu, ani metafory zarówno od strony metodologicznej, jak i w kontekście poszcze-

gólnych dziedzin badań orientalistycznych. Po raz kolejny zatem potwierdza się znana wśród orientalistów opinia, że jeden Orient nie istnieje.

Podobnie z mitem – może być po prostu elementem jakiegoś tradycyjnego systemu mitologicznego, może być czynnikiem umacniającym tożsamość czy też wprost tę tożsamość tworzącym. Obraz z kolei może być zrozumiały wprost, ale może także posiadać moc mitu czy też symbolu i przez to być zamknięty na odbiorców, którzy nie są gotowi na jego pojęcie. Mit można adaptować lub przekształcać, można go także tworzyć, niemal tu i teraz, na potrzeby chwili, na przykład w działalności politycznej. Można ubierać go w szaty współczesności, jak choćby we współczesnym filmie. Obraz zaś czasem można oglądać, ciesząc się jego pięknem, czasem zaś trzeba go odpowiednio przekształcić, jak choćby w przekładzie artystycznym. Ale obraz może być także językowy, będąc niezbywalnym elementem językowego obrazu świata budowanego przez wieki, czasem przez tysiąclecia, przez rozmaite kultury i cywilizacje. Mity, przeplatając się z symbolami i obrazami mogą przybierać kształt obrzędów, których – z drugiej strony – być może są emanacją. Mogą odzwierciedlać się też choćby w kartografii. Zarówno mity, jak i obrazy, metafory i symbole mogą ulegać także ciągłym semantycznym przekształceniom uwarunkowanym przemianami świadomości społeczeństw i ich wiedzy zarówno o sobie samych, jak i o innych. Tłumione i tępione, czasem siłą (np. polityczną) mogą okazywać się silniejsze niż jakakolwiek władza i wbrew niej powracać w zmienionej zewnętrznie formie, ale jednocześnie zachowując swój właściwy, pierwotny, podstawowy sens.

Wątki, na które zwracamy uwagę w powyższym akapicie nie są przypadkowe – to tematy, które pojawiają się w poszczególnych tekstach zawartych w tej książce. W naszym przekonaniu wskazuje to na jej bogactwo treściowe i jest swego rodzaju zachętą do lektury – nie wybiórczo, lecz kompleksowo. Choć bowiem tematy poruszane przez Autorów wydają się czasem od siebie oderwane, to temat wiodący kształtuje treść na tyle, że otrzymujemy swego rodzaju mozaikę, którą chcielibyśmy uzupełniać kolejnymi fragmentami. Rzecz jasna nigdy nie będzie to mozaika pełna. To niemożliwe. Ale powstać może fascynujący obraz, który każdy z Czytelników będzie chciał uzupełniać poprzez swoje własne dalsze poszukiwania.

To właśnie jeden z głównych celów tej książki.

Marek M. Dziekan  
Ewa Siemieniec-Gołaś